

2600

KRAKOWSKA KONGREGACYA KUPIECKA

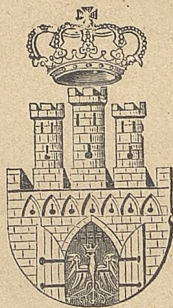
1321.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

RADY KONGREGACYI KUPIECKIEJ

za rok 1900.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI »CZASU« POD ZARZĄDEM JÓZEFA ŁAKOCIŃSKIEGO

1901.

NAKŁADEM KRAKOWSKIEJ KONGREGACYI KUPIECKIEJ.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Rady krakowskiej Kongregacji kupieckiej

za rok 1900.



Ogólne Zgromadzenie w dniu 14 stycznia 1900 wybrało :

Starszym: WP. Henryka Schwarca, rad ces.

Podstarszym: WP. Władysława Fischera.

Skarbnikiem: WP. Wiktora Suskiego.

Radcami Kongregacji :

WP. Jana Kantego Federowicza WP. Augusta Porębskiego

„ Władysława Kłosińskiego „ Leona Schillera

„ Franciszka Lenerta „ Ignacego Sobolewskiego

„ Jerzego Mikuckiego „ Dra Henryka Szarskiego

Urząd prefekta Archikonfraterni kupieckiej przy kościele św. Barbary pełni stale WP. Władysław Fischer.

Zgromadzeń ogólnych odbyło się dwa t. j. 14 stycznia 1900 r. zwyczajne, a 14 października tegoż roku nadzwyczajne, posiedzeń Rady 6, posiedzeń komisji i narad poufnych 4.

Do księgi uczniów wpisano 24 praktykantów, wyzwolono i wpisano w księgę pomocników handlowych 13, z tych 5 poddało się egzaminowi w Kongregacji, reszta po wykaniu się świadectwem ukończonej szkoły handlowej od egzaminu uwolnioną została.

Ogólne Zgromadzenie dn. 14 stycznia 1900 r. i w dn. 14 października 1900 r. przyjęło w poczet członków czynnych:

1. P. Zenona Skalskiego, rodem ze Skawiny w Galicyi, kupca i prokurzystę firmy „Marya Prauss“, magazyn konfekcyi damskich w Rynku.

2. P. Józefa Angrabajtisa, rodem z Przewoźnik w Królestwie polskiem, właściciela handlu artykułów religijnych przy ul. św. Tomasza.

3. P. Eustachego Jaxę Chronowskiego, rodem z Warszawy, właściciela Grand-Hotelu i składu win przy ul. Sławkowskiej.

4. P. Marcelego Dutkiewicza, rodem z Tarnowa, współnika oddziału korzennego firmy: „J. F. Fischera“ pod Krakowiakiem w Rynku.

5. P. Jana Erkera, rodem z Mittersdorf w Krainie, właściciela składu lamp i nafty przy ul. Szewskiej.

6. P. Jana Godzickiego, rodem z Wieliczki, właściciela detailicznego i hurtownego składu nafty na Małym Rynku oraz współwłaściciela rafinerii nafty w Skawinie.

7. P. Józefa Hanke, rodem z Aussig w Czechach, współwłaściciela handlu farb i składu materiałów pod firmą „Reim i Spółka“ w Rynku.

8. P. Jana Jachimskiego, rodem z Krakowa, współwłaściciela handlu futer pod firmą „Antoni Jachimski“ założonego w r. 1825, przy ul. Grodzkiej.

9. P. Marcelego Jakubowskiego, rodem z Bochni, właściciela handlu wyrobów platerowanych z fabryki „Jakubowski i Jarra“ w Sukiennicach.

10. P. Łukasza Mackiewicza, rodem z Rososza, właściciela handlu korzennego przy ul. Długiej.

11. P. Józefa Pułczyńskiego, rodem z Lanckorony, właściciela handlu korzennego przy ul. Długiej.

12. P. Gustawa Reima, rodem ze Lwowa, współwłaściciela handlu farb i składu materiałów pod firmą „Reim i Spółka“ w Rynku

13. P. Leona Sykutowskiego, rodem z Tarnowa, właściciela handlu kolonialnego i delikatesów przy ul. Szewskiej.

14. P. Zygmunta Wieczorka, rodem z Krakowa, właściciela handlu galanteryjnego i artykułów modnych męskich w Sukiennicach.

15. P. Ludwika Webera, rodem z Czerniowic na Bukowinie, właściciela handlu dywanów i pościeli przy ul. Floryańskiej.

16. P. Zdzisława Zdanowicza, rodem z Brodów, właściciela handlu galanteryjnego i artykułów modnych męskich przy ul. Szewskiej.

Z końcem 1899 r. było członków czynnych 74, uczestników 3, nieczynnych 3. W ciągu roku 1900 ubyło: przez wyjazd z Krakowa 1, z powodu nieuiszczania wkładek wykreślono 2, razem 3 czynnych. Przybyło 16 członków czynnych, tak, że stan członków z końcem r. 1900 wynosi 87 członków czynnych, 3 uczestników i 3 nieczynnych — ogółem 93 członków.

Rok 1900 zaznaczył się w Kongregacji kupieckiej niezwykle ożywieniem. Wiele bardzo ważnych i żywotnych dla kupiectwa spraw było przedmiotem rozpraw tak w łonie Rady, jakoteż Ogólnego Zgromadzenia.

Sprawozdanie nasze ograniczymy do rzeczy najważniejszych — streszczając je w porządku chronologicznym, jak po sobie następowały. Sprawa utworzenia jednolitego zawodowego Stowarzyszenia kupieckiego i w roku ubiegłym znalazła się na porządku dziennym obrad Rady Kongregacji. Nacisk odnośnych władz w tym kierunku, przybrał jednak nieco odmienną formę. Odezwą Świątnego Magistratu miasta Krakowa z dnia 23 stycznia 1900 L. 83087-III/99 wezwano Kongregację kupiecką do wydania opinii: „czy zachodzi potrzeba utworzenia jednolitego Stowarzyszenia przemysłowego kupców w Krakowie, obejmującego wszelkie rodzaje przemysłu handlowego?”

W myśl dawniejszych uchwał Kongregacji postanowiła Rada na posiedzeniu dnia 9 lutego 1900 r. odpowiedzieć Magistratowi, co następuje: „Wobec tego, że kupecy chrześcijańscy zorganizowani są od wieków w Stowarzyszeniu Kongregacji kupieckiej, zaś kupecy wyznania mojżeszowego od lat kilkunastu w „Stowarzyszenie dla przestrzegania wspólnych interesów“ — Kongregacja kupiecka wyraża zapatrywanie, że nie zachodzi żadna potrzeba utworzenia jednolitego Stowarzyszenia przemysłowego kupców w Krakowie“.

Posiedzenia Rady Kongregacji od lutego 1900 r. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia kupców i młodzieży han-

dlowej, a to na zaproszenie uprzejme tegoż Stowarzyszenia, aby dopóki sprawa rewindykacyi sali w ratuszu miejskim przez Radę miasta formalnie załatwioną nie zostanie, posiedzenia Kongregacyi w Stowarzyszeniu odbywać się mogły, za tę gościnność Kongregacya wyraża na tem miejscu Zarządowi Stowarzyszenia swą szczerą wdzięczność.

Radca p. Schiller poruszył myśl wydawania fachowego pisma kupieckiego. Sprawa ta jednak nie ujęta w konkretną formę przez wnioskodawcę, nie mogła być więcej w Radzie dyskutowaną, gdyż sam wnioskodawca nie postarał się doprowadzić swej myśli do skutku, wskazaniem środków i sposobów zrealizowania swego projektu, który z zasadniczą opozycją w łonie Rady się nie spotkał.

„Central-Verband der österr. Handelstreibender“ nadesłało odezwę z wezwaniem o przyłączenie się do petycyi zawierającej postulata w sprawach ogólnych kupiectwa, w sprawie handlu obnośnego, Stowarzyszeń spożywczych składu wiktuałów, sprawie wyborów do Izby handlowej wreszcie święcenia świąt i niedziel oraz dowodu uzdolnienia w zawodzie kupieckim. Dotyczący kwestyonaryusz, w odpowiedziach przychylnych ułożyli pp. Radcy Porębski, Schiller i Suski.

Gremium wiedeńskich kupców (Gremium d. Kaufmannschaft in Wien) wezwało Kongregacyę do podpisania petycyi do c. k. Ministerstwa handlu o зниżenie taryf i opłat pocztowych. Uznaliśmy ważność i doniosłość tych żądań i odośną petycyę wysłała Kongregacya do wspomnianej wyżej Władzy.

W roku ubiegłym zaszła bardzo ważna zmiana w ustroju tutejszej Szkoły handlowej. Zakład ten zorganizowano jako wyższą Szkołę handlową czyli Akademię.

Kongregacya kupiecka uznając doniosłość utworzenia wyższego handlowego zakładu naukowego w Krakowie, widziała się zniewoloną podnieść dotychczasową subwencję dla szkoły handlowej do 1000 koron rocznie, dzielając w całości zapatrywania JW. Prezydenta miasta zawarte w odezwie do Kongr. kupieckiej z dnia 5 grudnia 1899 r. L. 26839/99.

Przy tej sposobności wspomnieć tu należy o odezwie Szkoły handlowej z dnia 31 lipca 1900 L. 52 do Kongr. ku-

pieckiej, zwracającej uwagę na zatrważająco słabą frekwencyę w szkole handlowej uczniów praktykujących u tutejszych kupców, a członków Kongregacyi kupieckiej — mimo, iż za uczniów tych członkowie opłaty szkolnej w wysokości 40 kor. rocznie nie uiszczają. Objaw ten bądź co bądź niepokojący spowodował Starszego Kongregacyi do wydania w dn. 1 sierpnia 1900 r. L. 119 odezwy stosownej do członków, wskazując im konieczność kształcenia młodzieży także i teoretycznej, aby poziom umysłowy i wiedzy fachowej pomocników handlowych podnieść; co leży w interesie zarówno kupców jak i młodzieży. Odezwa ta nie pozostała bez skutku o tyle, że wpisano na bieżący rok szkolny dwa razy tyle, co poprzedniego roku uczniów. Daleko jednak do tego — z ubolewaniem dodajemy — aby ogół kupców zainteresował się tą sprawą tak, jak należy. Większa połowa firm tutejszych nie posyła wcale swych uczniów do szkoły handlowej. Przyjmują one wielką odpowiedzialność na siebie wobec stanu kupieckiego, a co więcej, wobec społeczeństwa. Stan kupiecki odznaczał się niegdyś w mieście naszym inteligencyą i wiedzą fachową, czego dziś bez zastrzeżeń twierdzićby nie można.

Jedną z najważniejszych spraw, jakimi zajmowała się Rada i Ogólne Zgromadzenie Kongregacyi w roku bieżącym, było załatwienie petycyi Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej wniesionej do Kongregacyi kupieckiej w lipcu b. r. Petycyę tą, obejmującą różne postulata młodzieży handlowej, Starszy Kongregacyi rozesłał przy swej odezwie z d. 16 września 1900 r. L. 109/132 wszystkim członkom i kupcom poza Kongregacyą zostającym — dlatego też treści jej w niniejszem sprawozdaniu powtarzać nie uważamy za potrzebne.

W zasadzie postulaty te, nie zawierające żądań wygórowanych lub nieuzasadnionych, nie mogły nie uzyskać poparcia Kongregacyi, a to tem więcej, że w sposobie i dążnościach Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej przebijają poczucie obywatelskie — i tendencya legalnego rozwiązania kwestyi, załatwianych gdzieindziej w sposób brutalny i gwałtowny.

Takiego zachowania się młodzieży naszej nie uznać i nie poprzeć, byłoby w dzisiejszych czasach nieroztropnem, moralnem krótkowidztwem. To też rzeczywiście żądania młodzieży nie spotkały się z opozycją zasadniczą w łonie Kongregacyi.

Niestety nie wszystkie z postulatów stawianych przez młodzież dadzą się przeprowadzić wprost bez ustawowego uregulowania mnóstwa dotychczas obowiązujących przepisów i ustaw, dotyczących przemysłu handlowego, uniemożliwiających wszelkie reformy — mimo, że kupiectwo pragnęłoby te ostatnie w życie wprowadzić.

Z żądań młodzieży, o jakich mowa mogłaby być przeprowadzoną na razie regulacya płac, kwestya posyłania uczniów do szkoły handlowej, wyzwalania ich w Kongregacyi, święcenie bezwzględne kilku świąt uroczystych w roku i zajęcie się utworzeniem kasy emerytalnej. Większa część z przytoczonych co dopiero żądań, przy dobrej woli członków, dałaby się bez zwłoki w życie wprowadzić.

Inne żądania przeprowadziłby się dały tylko w drodze ustawowej. Tak n. p. 12 godzinny czas pracy, rozstrzyganie sporów, ustalenie stosunku liczby pomocników do liczby uczniów, zatrudnianych w jednym handlu i inne. Co do tych właśnie w tym czasie, kiedy obradowano nad petycją w Kongregacyi kupieckiej, c. k. Ministerstwo handlu nadesłało kwestyonaryusz, a raczej projekt zmian i nowej ustawy w przemyśle handlowym, gdzie w razie przyjęcia tychże, wiele z postulatów młodzieży znajdzie z ustawy wynikające rozwiązanie.

Kongregacya opiniowała projekt c. k. Ministerstwa handlu w duchu właśnie owych żądań, stawianych przez młodzież — zastanawiając się nad przedmiotem na kilku posiedzeniach specjalnej komisji, złożonej z Rady i przybranych z poza Niej członków.

Jest więc nadzieja, że petycja zostanie tym sposobem przez ustawowe uregulowanie dostatecznie w całości załatwioną.

Na podstawie uchwały Ogólnego Zgromadzenia z dnia 14 października 1900 r., w której Kongregacya przyrzeka żądania młodzieży handlowej popierać, wydał Starszy Kon-

gregacyi odezwę do członków, z dnia 10 grudnia 1900 r. L. 193/₉₀₀, zalecającą do wykonania i wprowadzenia w życie w najbliższym czasie regulacją plac oraz kilku innych punktów, których wykonanie nie przedstawia dla członków żadnej trudności.

Izba handlowa i przemysłowa odezwą z dn. 21 czerwca 1900 r. L. 3226/₀₀ wezwała Kongregacyę kupiecką do przyłączenia się do przedstawienia detailistów wniesionego do c. k. Ministerstwa handlu w sprawie nadużyć przy oznaczaniu tarry w paczkach 50 kilowych, zawierających cukier kostkowy. Do akeji tej postanowiła Rada Kongregacyi pod dniem 4 lipca 1900 r. przyłączyć się z oświadczeniem:

„Kongregacya kupiecka podziela najzupełniej motywą w tem przedstawieniu zawarte — i przypomina, że jeszcze w r. 1881 poruszył tę sprawę Radca cesarski Juliusz Grosse, członek Kongregacyi, w liście otwartym, rozesłanym do wszystkich Izb handlowych Cislitawii. Skutkiem tego listu, fabrykanci cukru postarali się o orzeczenie giełdy wiedeńskiej, że takie fałszywe podawanie tarry jest zwyczajem kupieckim. (Usance). Dziś sprawa ta na nowo podniesiona, i słuszenie, gdyż nadużycie takie graniczy ze zwykłym oszustwem.

Kongregacya kupiecka popiera najusilniej dążenie do zaprowadzenia ustawowego przymusu podawania prawdziwej wagi netto, jak niemniej, aby podatkowa marka zawierała oznaczenie prawdziwej tarry“.

Magistrat m. Krakowa zażądał w 22 wypadkach opinii w sprawie udzielenia zezwolenia na urządzenie wysprzedaży towarów, bądźto z powodu zupełnego zwinięcia handlu, bądźteż zaniechania pewnej gałęzi handlu, wreszcie sezonowych wysprzedaży. W trzech wypadkach odmówiła Kongregacya przychylniej opinii, a to z powodu, że urządzenie wysprzedaży było fikcyjne przy zmianie firmy.

C. k. Ministerstwo handlu nadesłało do opinii projektu zmian obecnej ustawy przemysłowej i kodeksu handlowego: I. „Gesetz betreffend der Ergänzung und Abänderung der Gewerbeordnung“. II. „Gesetz betreffend der Sonn- u. Feiertagsruhe im Handelsgewerbe“ i III. „Gesetz betreffend den

Dienstvertrag der Handlungsgehilfen“. Projekta te dotyczyły głównie uregulowania stosunku służbowego pomocników handlowych, 12 godzinnego czasu trwania pracy, wreszcie uporządkowania ostatecznego, spoczynku niedzielnego i świątecznego w przemyśle kupieckim.

Projekt rządowy w § 104 c. oznaczał 12 godzinny czas trwania pracy na 24 godzin i to z policzeniem przerw, dopuszcza przekroczenia tej ilości godzin najwyżej do 30 dni w roku, n. p. z powodu sporządzania inwentarza, przesiedlania handlu, wreszcie na czas sezonowy, zawsze jednak za osobnem zezwoleniem Władzy przemysłowej. Za takie przedłużenie pracy otrzymać winien pomocnik handlowy osobne wynagrodzenie gdy innej umowy nie ma — to w proporcji do stałej płacy przezeń pobieranej, jaka się okaże za 1 godzinę zwyczajnego czasu trwania pracy.

W § 104 d. wspomnianego projektu rządowego powiedziano: „Od godz. 9 wieczorem do 5 rano muszą być lokale handlowe zamknięte. Po godz. 9 wieczorem mogą być lokale handlowe dla sprzedaży otwarte: a) z powodu wypadków nieprzewidzianych; b) w 30 dniach najwyżej do roku, dla poszczególnych miejscowości przez Władze przemysłowe oznaczonych, jednakowoż najpóźniej do godziny 10 wieczorem; c) na mocy osobnego zezwolenia władzy przemysłowej w miejscowościach wiejskich, w których ruch handlowy ogranicza się głównie na poszczególne dni w tygodniu lub poszczególne godziny w pewnych dniach.

Postanowienia § 104 c. nie będą przez to naruszone. Inne postanowienia projektu bądź nie wprowadzają nowego, bądź też są nawet pożądane, jak n. p. uregulowanie święcenia niedzieli i świąt.

Nad przytoczonymi co dopiero, a projektowanymi przez rząd urządzeniami — zastanawiała się osobna ankietą, złożona z Rady i z przybranych z poza tejże członków Kongregacyi, którymi byli pp. Jawornicki, Macharski, Wentzl, Klimek, Rudnicki. Rezultatem tych narad, które zajęły 2 posiedzenia kilkugodzinne, było powzięcie uchwał następujących:

Co do I. Kongregacya kupiecka zgadza się na zmiany względnie uzupełnienia w §§ 73 i 92.

Natomiast co do § 104 c.

E. „Für Hilfsarbeiter in Handelsgewerben“, oświadcza się przeciw bezwzględnemu oznaczeniu 12 godzinnego czasu trwania pracy na 24 godzin.

W handlach bławatnych bławatnych, galanteryjnych, papierowych, żelaznych, istnieje w Krakowie od dawna bez ustawy 12 godzinny czas pracy, projekt przeto rządowy jest co do tych rodzajów handlu bezprzedmiotowym.

Inna rzecz, kiedy 12 godzinny czas trwania pracy projektowana ustawa zastosować chce do handli korzennych, delikatesów lub tych, które przy handlu utrzymują wyszynki trunków, wreszcie wszelkiego rodzaju handli artykułów spożywczych.

Tu żadną miarą w naszych stosunkach 12 godzinny czas trwania pracy zastosować się nie da. Przeprowadzenie zmian projektowanych przez ustawę doprowadziłoby co dopiero wspomniane handle do upadku, a nawet ruiny.

Z powodu tak znacznego ograniczenia w otwieraniu handli artykułów spożywczych — uciążliwość ta dałaby się uczuć nie tylko właścicielom owych handli, ale nawet publiczności kupującej.

Praca ta w handlach kolonialnych i delikatesów trwa obecnie 14—15 godzin na 24 godzin, a do wyjątków należy, jeżeli liczba godzin dochodzi do 16.

Trzeba tu odróżnić dwa momenta, a mianowicie: 1. Czas trwania sprzedaży w sklepie, czyli otwierania i zamykania handlu; 2) Czas trwania pracy w handlu, czyli zajęcia personelu handlowego.

Jeżeli co do pierwszego t. j. otwierania i zamykania handli Kongregacya kupiecka stanowczo przeciw tej innowacyi oświadczyćby się musiała, to ze względu na pracowników zgodziłaby się chętnie na zaprowadzenie 12 godzinnej pracy przy t. z. zmianie personelu. Ogólnie wyraża Kongregacya swoje zapatrywanie, że ograniczenie czasu trwania pracy nie może być zastosowane do handli detailicznych (jakimi są

przeważnie krakowskie handle), lecz tylko do handli hurtownych.

Ostatecznie większość oświadcza się, jak następuje: Czas trwania pracy w handlach t. z. suchych (galanteryjnych, bławatnych, norymberskich, żelaznych, papierowych i t. p.) oznacza się na 12 godzin, zaś handli kolonialnych, delikatesów oraz artykułów spożywczych 16 godzin na 24 godzin.

Mniejszość żąda katerycznego oznaczenia czasu trwania pracy 12 godzinnego dla handli suchych, a 15 godzinnego dla handli korzennych i delikatesów.

Ustęp 3, § 104 c. uważa Kongregacya za zupełnie słuszny, uzasadniony i sprawiedliwy.

Co do § 104 d. Pomysł oznaczenia granic zamykania sklepów od godz. 9 wieczorem do 5 rano w naszych stosunkach uważa Kongregacya za nader niefortunny i nieodpowiedni do warunków miejscowych ani tutejszego handlu.

Godzina 5 z rana dla Krakowa nie ma żadnego znaczenia, gdyż u nas otwiera się handle korzenne i kolonialne w lecie o godz. 6 lub później, w porze zimowej o godz. 7 z rana, inne handle otwiera się w jednej i drugiej porze o godz. 7½ lub 8 z rana.

Ztąd też projekt oznaczenia granic zamykania handli od godz. 9 wieczorem do 5 z rana, względnie otwierania handli od 5 z rana do godz. 9 wieczorem jako myśl niepraktyczną i niewygodną tak dla kupców, jakoteż ludności należałoby zmienić, jeśli nie zarzucić zupełnie.

W konsekwencyi ustęp b. § 104 d. musiałby odpaść.

Co do reszty §§ i artykułów projektu c. k. Ministerstwa handlu, Kongregacya kupiecka nie ma nic do nadmienienia.

Co do II. Uporządkowanie w duchu projektowanych przepisów co do spoczynku niedzielnego i świątecznego byłoby pożądane, jednakowoż bez żadnych postanowień, któreby umożliwiały obchodzenie ustawy.

Co do III. Co do zmian, proponowanych przez c. k. Ministerstwo, odnośnie do 6. Tyt. I części kodeksu handlowego, Kongregacya kupiecka zgadza się na wszystkie projektowane

zmiany lub uzupełnienia z wyjątkiem artykułów 60 a. 60 b., nad którymi przeszła do porządku dziennego, z oświadczeniem, że dyskusja nad wspomnianymi artykułami jest bezprzedmiotową, gdy postanowienia w nich zawarte w naszych stosunkach i warunkach nie mają żadnego zastosowania.

W duchu tych uchwał udzielono opinii c. k. Ministerstwu handlu — opatrując odpowiedź stosownymi motywami do jakich dostarczyły dość materiału obrady ankiety.

Radca Kongregacyi p. Schiller, poruszył na Ogólnem Zgromadzeniu, 14 października 1900 r., ważną sprawę udzielania formalnych koncesyi na wyrób fałszywego koniaku. Rzecz zastanowienia godna — jak taką koncesyę pogodzić można z ustawą o fałszowaniu środków spożywczych. Sprawę tę oddano dwom członkom Kongregacyi do zbadania i poczynienia odpowiednich kroków u Władz, celem wyjaśnienia tego w swoim rodzaju *curiosum*.

W tranzytowych składach w Tryeście, pod kontrolą c. k. Rządu, odbywa się t. zw. upiększanie kawy na zielono, przy użyciu przyrządów przez przedsiębiorcę, mającego na to koncesyę, który do tego celu używa substancyi, uznanych rzekomo za szkodliwe. Tę kawę „upiększoną“ pod okiem władz — jak się wyżej rzekło — konfiskują Władze, jako zdrowiu szkodliwą, ale czynią to już po oceniu. Kupiec więc traci pieniądze za towar, dalej cło, płaci grzywnę, chociaż kawy nie upiększał, ponosi koszta sądowe i analiz. Władze nie konfiskują „upiększanej“ na zielono kawy w magazynach w Tryeście, aby nie stracić cła, ale ją konfiskują potem, bo to wygodniej. Jak to postępowanie nazwać, Kongregacya nie omieszka nad tem zastanowić się bliżej, zbadawszy rzecz gruntownie i wniesie petycyę do c. k. Rządu o ustanowienie chemika dla badania importowanych towarów spożywczych i wzbronienie ocenia towarów uznanych jako nieodpowiadających ustawie.

Oto są najważniejsze punkta, jakimi zajmowaliśmy się w roku 1900.

Jak załączone zamknięcia rachunkowe świadczą — stan finansowy naszej Korporacyi przedstawia się pomyślnie.

Prócz fachowych i ściśle z charakterem Kongregacyi kupieckiej związanych spraw, musimy zanotować inne, w których udział nasz, jako Reprezentacyi kupiectwa krakowskiego był wskazany i konieczny.

Miasto nasze w roku bieżącym było widownią świetnej i doniosłego znaczenia dla całej Ojczyzny uroczystości. Pięćsetna rocznica odnowienia przesławnej Akademii Jagiellońskiej przez Władysława Jagiełłę i królową Jadwigę w r. 1400, musiała objąć wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego, które zarówno ze światem uczonych odezuły doniosłość i znaczenie tego faktu dziejowego, będącego tryumfem cywilizacyi polskiej.

Kongregacya kupiecka uważała za święty obowiązek stanąć do apelu, kiedy chodziło o złożenie hołdu najstarszej i najwyższej szkole polskiej, a była pierwszą z pośród instytucyj nienaukowych, które powzięły myśl uczczenia Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez złożenie w dniu jubileuszowym adresu pamiątkowego. Senat akademicki Uniwersytetu nadesłał do Kongregacyi osobne pismo z daty 7 maja 1900 r. L. 682, zapraszające na uroczystość jubileuszową, jak się wyraża „Instytucyę krakowską, tak starożytną i poważną, jak Kongregacya kupiecka“, i wzywa o wysłanie delegata na uroczystość główną w kościele św. Anny i w pochodzie uniwersyteckim do kościoła N. P. Maryi. Rada Kongregacyi zarządziła sporządzenie artystycznie wykonanego adresu pamiątkowego, ozdobionego godłami Uniwersytetu, dynastyi Jagiellońskiej, miasta i Kongregacyi kupieckiej, wykonanych na pergaminie przez p. Augustyna. Projektu okładki i układu całości dokonał p. Adam Kajzy, sekretarz Kongr., a oprawy adresu, jednej z najwspanialszych, p. Robert Jahoda, znany introligator tutejszy. Możemy się pochlubić przepięknym tekstem adresu, ułożonym w wytwornej polszczyźnie i chwytającym doskonale wszystkie momenta historyczne społeczeństwa i Kongregacyi w stosunku do Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autorem tekstu adresu, którego odbitki członkowie otrzymali w swoim czasie, był W. Pan Dr Stanisław Estreicher, który z całą gotowością w ostatniej prawie chwili raczył ów adres

ułożyć, za co też Kongregacya kupiecka wskutek uchwały Rady, wyraziła Mu swoją wdzięczność i podziękowanie osobnem pismem, podającym do wiadomości o zapisaniu w księdze protokołów tego aktu wdzięczności.

Delegat Kongregacyi, radca cesarski p. Henryk Schwarz, złożył w ręce Jego Magnific. rektora hr. Tarnowskiego, w kościele św. Anny, wspomniany adres, zaraz po Radzie miejskiej. Kupiectwo krakowskie oprócz tego wzięło udział w pochodzie obywatelskim na Wawel, pod przewodnictwem podstarszego p. Władysława Fischera, niosącego srebrne godło Kongregacyi kupieckiej (laskę). Koszta adresu pamiątkowego pokryto w drodze subskrypcyi członków. Przez czas uroczystości, Starszy zarządził zamknięcie sklepów i kantorów kupieckich. Senat akademicki odezwą z dn. 10 stycznia 1900 r. L. 974, wyraził Kongregacyi podziękowanie za udział w uroczystości jubileuszowej i za złożony pamiątkowy adres.

W czasie przejazdu Najjaśniejszego Pana we wrześniu b. r. Kongregacya reprezentowaną była przy przyjęciu na dworcu kolejowym przez delegacyę, złożoną ze Starszego p. Henryka Schwarza, podstarszego p. Fischera Władysława i radców pp. Sobolewskiego Ignacego i Suskiego Wiktora.

Kongregacya wysłała swego delegata na poświęcenie sztandarów cechowych kaflarzy i garniarzy oraz bronzowników, kotlarzy i mosiężników, złożywszy na cele wymienionych stowarzyszeń kwoty, wymienione w zestawieniu kasowem.

W końcu zanotować musimy, że godło Kongregacyi kupieckiej, srebrna laska z Matką Boską, została w myśl uchwały Ogólnego Zgromadzenia odnowioną przez znanego złotnika krakowskiego, p. Karola Czaplickiego; z całym pietyzmem starano się zachować charakter stylowy godła. P. konserwator Tomkowicz raczył udzielić ze swej strony cennych wskazówek przy restaurowaniu tej naszej pamiątki korporacyjnej.

W dniu 14 grudnia 1900 r. zakończył żywot doczesny od r. 1891 członek Kongregacyi ś. p. Jan Mika, b. właściciel handlu towarów kolonialnych w Rynku. W gronie naszym liez-

nych miał życzliwych, współczujących nad losem, który dlań był nielitościwym. Spokój jego pamięci!

O ile Rada Kongregacyi spełniła swe zadania i czuwa nad rozwojem naszej korporacyi i interesów stanu kupieckiego, sąd naszym kolegom pozostawiamy — przedstawiając Ogólnemu Zgromadzeniu niniejsze sprawozdanie.

W Krakowie, d. 31 grudnia 1900 r.

Adam Kajzy
Sekretarz.

Radca cesarski:
Henryk Schwarz
Starszy Kongregacyi kupiec.

Stan funduszu żelaznego
Kongregacyi kupieckiej z d. 31 grudnia 1900 r.

Wyszczególnienie	Wartość	
	Koron	hal.
3 szt. Losów m. Krakowa	120	—
4% Listy zastaw. Tow. kred. ziemsk.	11000	—
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	8500	—
4% Obligacye propinacyjne	26200	—
4% Listy zastawne Banku krajowego	1500	—
Książ. Kasy Oszcz. m. Krakowa Nr 66669	2012	02
„ „ „ „ „ „ 9765	667	32
„ „ „ „ „ „ 112131 (Archik.)	3303	14
Suma zahip. na realności Kornbluma (Archikonfrat.)	1325	—
Ogółem	54627	48

Z tego przypada: na Kongregacyą kupiecką 49999.34
„ Archikonfraternią kup. 4628.14

Razem 54627.48

Wiktor Suski
skarbnik.

Zamknięcie funduszu obrotowego za rok 1900.

L. l.	P r z y c h ó d	Kor.	hal.	L. l.	R o z c h ó d	Kor.	hal.
1.	Pozostałość z r. 1899	2175	24	1.	Zapomogi	778	—
2.	Procent od papierów wartości. .	1829	58	2.	Pensye renumer. i zaliczka . . .	898	—
3.	Wpisowe członków	720	—	3.	Subwencye (Katedra na Wawelu ost. rata; szkoła handl.) . . .	700	—
4.	Wpisowe uczniów i pomocników handlowych	52	—	4.	Reprezentacye (obchód Jub. Uniw. Jag., gwoździe do sztand. etc.	170	05
5.	Wkładki członków	857	—	5.	Odnowienie srebr. godła Kongr. kupieckiej (laski)	90	—
6.	Zwrot zaliczki sekretarza	50	—	6.	Wydatki kanc. (druki portor. etc.)	104	11
7.	Procent od bieżącego kapitału .	94	09	7.	Podatek ekwiwalentowy	110	83
Razem		5777	91	8.	Zakupno 4% listów zast. Banku kraj. (na fundusz żelazny) . . .	937	94
					Pozostałość na rok następny .	1988	98
					Razem	5777	91

W Krakowie, dnia 31 grudnia 1900 r.

Komisyja kontrolująca:

Franciszek Lenert. *August Porębski.*

Henryk Schwarz.

Starszy Kongr. kup.

Wiktor Suski.

skarbnik.

WYKAZ CZŁONKÓW KRAKOWSKIEJ KONGREGACYI KUPIECKIEJ

w roku 1900.

-
- | | |
|--|--|
| 1. Angelus Włodzimierz. | 24. Fuglewicz Henryk. |
| 2. Angrabajtis Józef. | 25. Godzicki Jan. |
| 3. Barberski Jakób. | 26. Gralewski Eugeniusz. |
| 4. Biasion Alfred. | 27. Grigar Ferdynand. |
| 5. Bielak Józef, radca ces., ases.
Tryb. handl. | 28. Grosse Juliusz, radca ces.,
ases. Tryb. handl. |
| 6. Bilewski Władysław. | 29. Gurgul Stanisław, c. k. do-
stawca nadworny. |
| 7. Birtus Stanisław. | 30. Hanke Józef. |
| 8. Bujański Wawrzyniec, radca
miejski. | 31. Jachimski Jan. |
| 9. Chronowski Jaxa Eust. ases. | 32. Jadowski Piotr. |
| 10. Ciechanowski Wacław. | 33. Jakubowski Marceli. |
| 11. Czarnek Władysław. | 34. Jawornicki Józef, rad. miej.
czł. Rady nadzorez. Tow.
wzaj. ubezp. |
| 12. Dutkiewicz Marceli. | 35. Karliński Stanisław. |
| 13. Ekier Jan. | 36. Klimek Edmund. |
| 14. Erker Jan. | 37. Kłosiński Jan Władysław,
radca Kongr. kup. |
| 15. Federowicz Jan Kanty, radca
miejski, rad. Kongr. kup. | 38. Krupiński Karol. |
| 16. Fenz Wilhelm. | 39. Kuhn Jan. |
| 17. Fischer Władysław, Podstar-
szy Kongreg. kup., prefekt
Archikonfraterni kupieckiej
u św. Barbary. | 40. Kurkiewicz Julian. |
| 18. Fischer Jan Józef. | 41. Kusz Ferdynand. |
| 19. Fiseher Jan, ases. Tryb. hand. | 42. Kutrzeba Jan. |
| 20. Frass Antoni. | 43. Kwiatkowski Jan, rad. miej.,
czł. Izby hand. i przem. ases. |
| 21. Froncz Anastazy. | 44. Lazar Ludwik. |
| 22. Fritsch Herman, członek Izby
hand. i przem. rad. m. ases. | 45. Lenert Franciszek, rad. Kon-
gregacyi kupiec. |
| 23. Fuchs Edward. | 46. Leśniowski Waleryan. |

- | | |
|---|--|
| 47. Łysakowski Stanisław. | 69. Skórczewski Adolf. |
| 48. Macharski Franciszek, c. k.
dostawca nadworny. | 70. Smidowicz Eugeniusz. |
| 49. Mackiewicz Łukasz. | 71. Sobolewski Ignacy, rad. Kon-
greg. kupiec, Prezes Stow.
Kupców i młodz. han. ases. |
| 50. Mikucki Jerzy, radca Kon-
gregacyi kupiec. | 72. Suski Wiktor, radca i Pod-
skarbi Kong. kupiec. ases. |
| 51. Mildner Konstanty. | 73. Sykutowski Leon. |
| 52. Nagel Jan. | 74. Dr Szarski Henryk, zastęp.
dyrekt. Tow. ubezp., radca
Kongregacyi kupieckiej. |
| 53. Neuwerth Józef. | 75. Schiller Leon, rad. Kong. kup. |
| 54. Niesiołowski Kazimierz. | 76. Schwarz Henryk, radca ces.
Starszy Kongreg., delegat
Izby handlowej, radca miej. |
| 55. Porębski August, radca Kon-
greg. kup. ases. Tryb. hand. | 77. Tomaszewski Kamil. |
| 56. Dr Prażmowski Adam, Dy-
rektor Związku handlowego
Kółek rol. ases. Tryb. han. | 78. Weber Ludwik. |
| 57. Przybylski Stanisław. | 79. Wentzl Jan. |
| 58. Pułczyński Józef. | 80. Wieczorek Zygmunt. |
| 59. Putiatycki Józef. | 81. Woyciechowski Ignacy. |
| 60. Raczyński August. | 82. Zajączkowski Kazimierz. |
| 61. Rajal Ignacy. | 83. Zajączkowski Władysław. |
| 62. Reim Gustaw. | 84. Zegadłowicz Antoni. |
| 63. Reiner Eugeniusz, rad. miej. | 85. Zelt Antoni. |
| 64. Rohseck Józef. | 86. Zdanowicz Zdzisław. |
| 65. Rudnicki Józef. | 87. Zimler Jan. |
| 66. Rygliński Adolf. | |
| 67. Rząca Karol. | |
| 68. Skalski Zenon. | |

II. Członkowie uczestnicy:

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 88. Barberowska Karolina. | 89. Kretschmerowa Adela. |
| 90. Okoniowa Katarzyna. | |

III. Członkowie nieczynni:

- | | |
|-------------------------------|--------------------|
| 91. Goebel Stanisław. | 92. Riedel Maciej. |
| 93. Wierzuchowski Franciszek. | |



